

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 lutego 2015r.,
w sprawie **J. H.**,
uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 155 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej B. U.,
od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.
z dnia 16 maja 2014r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 21 stycznia 2014r.,

p o s t a n o w i ł :

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć oskarżycielkę posiłkową opłatą od kasacji, zwalniając ją od wydatków postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z 21 stycznia 2014r., w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem oskarżenia subsydiarnego, J. H. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu z art. 155 k.k., polegającego na tym, że w dniu 3 listopada 2011r. w O. nieumyślnie spowodował śmierć P. U. w ten sposób, iż podczas przebywania pokrzywdzonego w betonowym kręgu popchnął tym kręgiem doprowadzając do jego pęknięcia, w wyniku czego P. U. został uderzony jednym z kawałków rozpadającego się kręgu w klatkę piersiową i w wyniku doznanych obrażeń zmarł. W wyroku zawarto nadto rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania, ustalając, że ponosi je oskarżycielka subsydiarna B. U.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosła oskarżycielka subsydiarna zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 155 k.k. w zw. z art. 9 § 2 k.k. poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, mimo iż jego działanie wyczerpało znamiona nieumyślnego spowodowania śmierci P. U., gdyż cechowała je niedbałość polegająca na pchnięciu dla żartu z użyciem istotnej siły kręgu ze znajdującym się w środku pokrzywdzonym przy jednoczesnej świadomości obniżonej wytrzymałości konstrukcji betonowego kręgu, w wyniku czego naruszył on podstawowe reguły ostrożności doprowadzając do śmierci pokrzywdzonego, a także poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo - skutkowym ze śmiercią pokrzywdzonego podczas, gdy bezpośrednią przyczyną śmierci pokrzywdzonego było rozerwanie mięśnia sercowego wskutek działania narzędzia tępego (kawałka kręgu) na klatkę piersiową i masywny krwotok do jamy opłucnowej, a to z kolei wywołane było silnym pchnięciem uszkodzonego kręgu stwarzającego realne zagrożenie dla zdrowia i życia pokrzywdzonego, w związku z czym gdyby nie doszło do pchnięcia kręgu i przygniecenia pokrzywdzonego, to nie doszłoby również do krwotoku i następnie zgonu,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony nie przewidywał i nie mógł przewidzieć, że betonowy krąg po jego pchnięciu rozpadnie się i jeden z kawałków uderzy pokrzywdzonego doprowadzając go do śmierci, podczas gdy oskarżony wydobywał uprzednio połamane kręgi z ziemi, wywoził je na gruzowisko, w związku z czym miał pełną świadomość ich złego stanu technicznego, a pchnięcie kręgu z widocznymi śladami pęknięcia spowodowało, że oskarżony powinien był przypuszczać, że konstrukcja betonowa kręgu w wyniku jej silnego pchnięcia nie wytrzyma i rozpadnie się, tym bardziej że z opinii biegłych wynika, że można było przewidzieć, że kręgi miały obniżoną wytrzymałość,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony nie widział i nie wywoził pękniętych kręgów na gruz oraz nie był obecny przy wydobywaniu kręgów z ziemi, gdy tymczasem oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał w swoich wyjaśnieniach, że wykopywał kręgi z ziemi, zaś świadek D. K. potwierdził, że oskarżony woził kręgi poza gospodarstwo (na

gruzowisko), mógł widzieć kawałki połamanych kręgów, uczestniczył w pracach demontażowych, w ramach których doszło do uszkodzeń kręgów oraz że gruzowisko połamanych części betonowych było w zasięgu wzroku wszystkich pracowników,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że zamiarem oskarżonego nie była chęć dokuczenia pokrzywdzonemu czy zrobienia żartu, podczas gdy oskarżony wskazał na rozprawie, iż powodem pchnięcia kręgu była chęć wystraszenia pokrzywdzonego,

- obrazę przepisów postępowania w postaci art. 424 § 1 pkt. 1 i § 2 k.p.k. polegającą na wewnętrznej sprzeczności treści uzasadnienia co do faktów, jakie Sąd uznał za udowodnione, polegające na przyjęciu, że oskarżony nie wywoził kręgów pękniętych na gruz przy jednoczesnym stwierdzeniu, iż oskarżony jeden raz zawiózł kręgi na teren poza teren gospodarstwa (za stodołę), która to okoliczność jest istotna dla sprawy, bowiem przesądza o świadomości oskarżonego w zakresie złego stanu technicznego kręgów i jednocześnie potwierdza tezę o możliwości i powinności przewidzenia przez niego skutku, co spowodowało, że uzasadnienie wyroku nie spełnia ustawowych wymogów uniemożliwia jednoznacznie odtworzenie toku rozumowania Sądu i prawidłową kontrolę zaskarżonego wyroku,

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i bezkrytyczne przypisanie wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadka D. K. i A. C. waloru wiarygodności, podczas gdy twierdzenia ich pozostają nie tylko we wzajemnej sprzeczności, ale również znacząco różnią się od stanowisk wyrażonych przez nich w toku postępowania przygotowawczego, a następnie postępowania sądowego, a ponadto biorąc pod uwagę, że D. K. i A. C. się znają i razem współpracują w gospodarstwie rolnym, a są osobiście zainteresowani korzystnym dla oskarżonego wynikiem postępowania, gdyż jego skazanie odniosłoby skutki także w sferze ich odpowiedzialności za organizację pracy i warunki jej bezpieczeństwa w gospodarstwie rolnym stanowiącym własność A. C., a zarządzanym przez D. K., również podważa to zaufanie do prawdziwości przedstawionej przez nich wersji zdarzenia, zwłaszcza, że nie chcieli oni potwierdzić, że P. U. był pracownikiem tegoż gospodarstwa,

potwierdzenie czego nastąpiło w drodze postępowania sądowego przed sądem pracy,

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 172 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie konfrontacji pomiędzy świadkiem D. K. i oskarżonym mimo, że twierdzenia ich pozostają we wzajemnej sprzeczności, a konfrontacja przyczyniłaby się do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego,

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 200 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nie wezwanie i nie przesłuchanie na rozprawie biegłych z zakresu budownictwa mimo, że istniała uzasadniona potrzeba uzupełnienia opinii i wyjaśnienia, na podstawie czego biegli ustalili, że „trudno było przewidzieć, że krąg rozpadnie się w wyniku jego toczenia i wejścia do niego pracownika”,

- naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 624 § 2 k.p.k. poprzez obciążenie oskarżycielki subsydiarnej kosztami postępowania, mimo iż zachodzą przesłanki do zwolnienia jej z kosztów wynikające z jej sytuacji finansowej, osobistej i rodzinnej.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach poprzez zwolnienie oskarżycielki subsydiarnej od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie i zaliczenie ich na rachunek Skarbu Państwa, nadto o nie obciążanie kosztami postępowania odwoławczego.

W apelacji został zawarty wniosek o dopuszczenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z protokołu wypadku przy pracy nr 001/2013 na okoliczność, że D. K., jako przedstawiciel A. C. prowadzącej Indywidualne Gospodarstwo Rolne, przystąpił do wyjaśniania przyczyn i okoliczności wypadku przy pracy skutkującego śmiercią P. U. dopiero na skutek wyroku Sądu Pracy w K. z dnia 13 sierpnia 2013r., ustalającego istnienie stosunku pracy, który wcześniej był kwestionowany przez pracodawcę.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2014r. Sąd Okręgowy w Ś. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zwolnił oskarżycielkę subsydiarną od konieczności

uiszczenia wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania obciążając nimi Skarb Państwa, zaś w pozostałym zakresie, dotyczącym uniewinnienia J. H. od zarzutu popełnienia występku z art. 155 k.k., zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

W części utrzymującej w mocy orzeczenie uniewinniające J. H. kasację wniósł pełnomocnik oskarżycielki B. U. Podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Uchybienie to, zdaniem skarżącego, polegało na dokonaniu dowolnej, sprzecznej z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego analizy materiału dowodowego, która również nie uwzględnia jego całokształtu, poprzez dokonanie oceny przeprowadzonego w postępowaniu odwoławczym dowodu z protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy z dnia 3 listopada 2011r., zawierającego informację, że przyczyną połamania kręgu był jego kontakt z kręgiem stojącym obok.

Nadto pełnomocnik zarzucił, że Sąd *ad quem* rażąco naruszył reguły określone w art. 7 k.p.k., przez przyjęcie, że konkluzja inspektora pracy, zawarta w tym dokumencie, określająca przyczyny rozpadu kręgu, nie znajduje żadnego uzasadnienia w dowodach przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy i pozostaje w sprzeczności z materiałem dowodowym, „w sytuacji gdy konkluzja powyższa pokrywa się z zapisem monitoringu obrazującym przebieg zdarzenia, z którego to wynika, że w chwili kiedy J. H. popchnął krąg z siedzącym w nim P. U. – obok znajdowały się cztery kręgi bardzo blisko siebie ustawione i krąg, w którym siedział P. U., w wyniku popchnięcia go przez J. H. zderzył się z innym, pustym, stojącym obok kręgiem, co było przyczyną jego rozpadnięcia”.

Rażące naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. miało, zdaniem autora kasacji, istotny wpływ na treść wyroku, „ponieważ gdyby uznano za wiarygodne ustalenia inspektora pracy, że przyczyną rozpadnięcia kręgu było uderzenie w sąsiedni krąg, wówczas odmienna byłaby ocena świadomości wysokiego prawdopodobieństwa skutków popchnięcia kręgu w postaci narażenia siedzącego w nim człowieka na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz ocena czy wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia skutku na

drodze, na której skutek ten się realizował było w chwili czynu obiektywnie przewidywalne, przy uwzględnieniu wiedzy J. H. odnośnie usytuowania innych kręgów, ich konstrukcji umożliwiającej przesunięcie przy poruszeniu oraz świadomości ich rozmiaru, ciężaru i sposobu ustawienia”.

W konkluzji w kasacji sformułowany został wniosek o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej była bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy rozpoznając kasację nie stwierdził istnienia okoliczności, o których mowa w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k., obligujących do badania prawidłowości orzeczenia w zakresie szerszym, niż wytyczony granicami nadzwyczajnego środka zaskarżenia i podniesionych w nim zarzutów – art. 536 k.p.k.

Sąd drugiej instancji uznając, iż zachodzi wypadek, o którym mowa w art. 452 § 2 k.p.k., uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez dopuszczenie m. in. dowodów z protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy z dnia 3 listopada 2011r. oraz protokołu ustalania okoliczności i przyczyn wypadku z dnia 20 grudnia 2013r. W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. spełnia wymóg z art. 519 k.p.k. Po stronie Sądu odwoławczego zachodził bowiem obowiązek dokonania oceny przeprowadzonych dowodów w sposób, w jaki jest do tego zobligowany sąd *meriti*. Zaprezentowanie toku rozumowania, który doprowadził do określonych wniosków w ramach tej oceny, powinno natomiast czynić zadość wymaganiom sformułowanym w art. 424 k.p.k.

Pisemne motywy zaskarżonego wyroku (str.7) wykazują, że powyższym wymogom Sąd odwoławczy sprostał, a ocenie dowodów przeprowadzonych na rozprawie apelacyjnej nie sposób zarzucić naruszenia przekroczenia granic zasady swobodnej oceny dowodów.

W tym zakresie słuszna pozostaje konkluzja, że protokół powypadkowy w odniesieniu do wytrzymałości kręgu w istocie zawiera stwierdzenia tożsame z ustaleniami Sądu *meriti*. Należy przy tym dodatkowo podkreślić, że kluczowym

dowodem w tej materii pozostaje niezmiennie dowód z opinii podmiotu posiadającego w danej dziedzinie wiadomości specjalne – Instytut Budownictwa Politechniki /.../.

Nie wykracza poza zakres swobodnej oceny dowodów twierdzenie Sądu *ad quem* negujące wniosek zawarty w drugim protokole – z kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, w którym określając przyczyny wypadku wskazano, że rozpadnięcie się kręgu nastąpiło w wyniku „poruszenia i kontaktu z kręgiem stojącym obok”. Trafnie w tym zakresie zauważył Sąd odwoławczy, że taki wniosek nie znajduje oparcia w dowodach przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Podkreślić należy znaczenie powoływanego w kasacji dowodu w postaci zapisu monitoringu z miejsca zdarzenia. Jest to dowód szczególny, gdyż dający możliwość bezpośredniego zetknięcia się z nim na każdym etapie postępowania. Właśnie z treścią tego dowodu skarżący wiązał fundamentalne zarzuty kasacji, twierdząc, że zapis uwidacznia zderzenie się kręgu, w którym siedział P. U. z innym pustym kręgiem. Po uważnej analizie zapisu dowodowego monitoringu z pełnym przekonaniem zakwestionować należy to twierdzenie skarżącego. Nagranie to, odtwarzające obraz wysokiej jakości, nie dostarcza podstaw do wyprowadzenia takiego wniosku. Wręcz przeciwnie, w sposób wyraźny uwidocznia ono, że wskazywane dwa kręgi w żadnym momencie zdarzenia nie miały kontaktu ze sobą.

W tej sytuacji nie można zarzucić Sądowi *ad quem*, że wbrew kryteriom zawartym w art. 7 k.p.k., ocenił on dowód z protokołu PIP, jako dowód niepodważający ustaleń Sądu pierwszej instancji w zakresie krytycznego momentu zdarzenia. W konsekwencji, formułowane w kasacji tezy, zgodnie z którymi odmienna ocena powyższego dowodu rzutowałaby na ustalenia dotyczące strony podmiotowej zarzucanego J. H. występku, uznać trzeba za jedynie teoretyczne rozważania, w żaden sposób nie korelujące z ustalonymi w sposób prawidłowy przedmiotowymi okolicznościami sprawy.

W tym stanie rzeczy oczywiście bezzasadny był również zarzut naruszenia art. 410 k.p.k., bazujący wszak również na błędnym założeniu, że pchnięcie przez J. H. kręgu, w którym siedział pokrzywdzony, spowodowało uderzenie w inny krąg i to było przyczyną pęknięcia i rozpadu tego pierwszego.

W końcowej części uzasadnienia kasacji jej autor wskazał na nierozważenie przez Sądy obu instancji kwestii odpowiedzialności J. H. za nieumyślne narażenie pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 160 § 1 i 3 k.k. Zarzut odpowiadający tej tezie nie został jednak w kasacji podniesiony, a zatem przekracza granice określone w art. 536 k.p.k. W tym zatem zakresie można jedynie zauważyć, że na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik oskarżycielki przedstawił swoje stanowisko co do zakwalifikowania działania J. H., w ramach „art. 160 § 1 k.k. i art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 k.k.” (k. 117v), co nie umknęło uwagi Sądu odwoławczego, który ustosunkował się do tej kwestii, wykładając powody niepodzielenia tej oceny prawnej (str. 8-9). Tym bardziej zatem, nawet przy najszerszym stosowaniu reguły przewidzianej w art. 118 § 1 k.p.k., na obecnym etapie postępowania, nie można skutecznie zarzucać Sądowi *ad quem* nie rozważenia nadto kwalifikacji z art. 160 § 1 i 3 k.k., skoro zagadnienie to pozostawało również poza granicami apelacji (art. 433 k.p.k.).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał podniesione w kasacji zarzuty za bezzasadne w stopniu określonym w art. 535 § 3 k.p.k., co implikowało orzeczenie wyrażone w części dyspozytywnej postanowienia.

Konsekwencją oddalenia kasacji pełnomocnika było obciążenie oskarżycielki posiłkowej uiszczoną opłatą od kasacji, wraz ze zwolnieniem jej od wydatków postępowania kasacyjnego, za czym przemawiały względy słuszności (art. 624 § 1 k.p.k.).